

Dr Elaine Phillips, Micheasz, Prorok za obwodnicą, Sesja 7, Micheasz 6

© 2024 Elaine Phillips i Ted Hildebrandt

To jest dr Elaine Phillips podczas jej nauczania na temat Księgi Micheasza, proroka za obwodnicą. To jest sesja 7, 6 rozdział Micheasza.

W tym momencie przechodzimy do rozdziału szóstego i prawdopodobnie z najbardziej znanych fragmentów Księgi Micheasza, może powinienem powiedzieć, że są najbardziej znane, jednym z nich jest rozdział szósty, wersety ósmy.

Oczywiście, jak powiedział Perry ostatnim razem, proroctwo o władcy urodzonym w Betlejem jest bardzo obecne, ale to, czego wymaga od ciebie Pan, jest jednym z naszych znaczących fragmentów. Aby się nad tym zastanowić, naprawdę musimy dokonać przeglądu tematów teologicznych. Chciałbym omówić kilka teologicznych przypomnień, ponieważ ten konkretny rozdział jest pełen rzeczy opartych na przymierzu.

Wybacz, ale musimy to zrobić. W relacji przymierza to Pan i ludzie są w relacji. Zobaczymy więcej niż raz, już to zrobiliśmy, moi ludzie, i widać to szczególnie w rozdziale szóstym.

Będziemy świadkami potężnych czynów Boga i Jego proroczego słowa skierowanego do Jego ludu. Jedną z rzeczy, o których mówiliśmy w rozdziale czwartym, było poznawanie dróg Pana, co obejmowało wiedzę, co dla nich uczynił i czego od nich wymaga. Te rzeczy będą bardzo znaczące, gdy przejdziemy do rozdziału szóstego.

Częścią związku przymierza jest także świadomość, że istnieją konsekwencje życia w takim związku. Błogosławieństwa za posłuszeństwo, kary i nieposłuszeństwo – z pewnością wielokrotnie o nich wspominaliśmy. Pojawiają się ponownie w rozdziale szóstym.

Na początku rozdziału szóstego, kiedy Pan za pośrednictwem Micheasza wzywa ich do sporu przymierza, ogólnie rzecz biorąc, niebo i ziemia są powoływane na świadków. Zajądą w tym pewne interesujące zmiany, jeśli można to nazwać formułą, tak jak mówi o tym Micheasz i jak mówi o tym także Pan. Zobaczymy to.

Kolejnym teologicznym przypomnieniem, żeby w pewnym sensie wrócić na stół, jest to, że prorocy zostali powołani, aby zająć się zerwanym przymierzem, gdy ludzie byli nieposłuszni. Dlatego stawiają zarzuty. Będzie spór o przymierze i rozdział szósty będzie o tym wszystkim.

Widzieliśmy już, że prorocy ostrzegają przed karami i są one mierzone miarą do tego stopnia, że Pan odpowie miarowo. Ale te rzeczy występują również naprzemiennie z obietnicami odnowienia. To są prorocze przesłania, nie tylko Micheasza, ale także innych.

Kilka rzeczy, które chcemy po prostu wrócić na ekran radaru, jeśli chodzi o retorykę, której będzie używał Pan przemawiający przez Micheasza, ponieważ zobaczymy to w rozdziale szóstym. Chyba najbardziej widoczne są aluzje dyskretne, zakładające znajomość tła historyczno-teologicznego. Zobaczymy, jak to się stanie, zwłaszcza gdy Pan powołuje ich, aby o tym pamiętali.

A to oświadczenie do zapamiętania jest bardzo krótkie, ale jeśli pamiętasz te egzaminy z wypełnianiem pustych miejsc, które zdawałeś, gdy byłeś w szkole, czasami wymagały od ciebie zapamiętania wielu rzeczy. Ogólnie rzecz biorąc, Micheasz i Pan wspólnie proszą ludzi, aby wypełnili luki w odniesieniu do tego, co Bóg z nimi zrobił. Oni powinni wiedzieć takie rzeczy.

Ponadto, jak widzieliśmy już u Micheasza, zobaczymy to jeszcze raz. Są ruchome głóśniki. Będzie to szczególnie interesujące w wersetach siódmym i ósmym. Kiedy już tam dotrzemy, wrócimy do tego, jak to działa.

Nie ma tu nic nowego, ale muszę po prostu postawić sprawę z powrotem na stole. Czasami język hebrajski stanowi wyzwanie. Próbowałem, co w mojej mocy, aby w niektórych momentach dokonać głównie dosłownego tłumaczenia, a zwłaszcza w wersetach dziewiątym i dziesiątym rozdziału szóstego, trochę się zatrzymam, ale zrobimy wszystko, co w naszej mocy.

Muszę szybko przejrzeć nasze poprzednie rozdziały, ponieważ robię to ponownie, ponieważ przechodzimy do rozdziału szóstego zawierającego wezwanie do sporu przymierza, który opiera się na wszystkim, co zostało powiedziane wcześniej. Pan ich ostrzegł, Micheasz ich ostrzegł i tak dalej, i były te historyczne lub prorocze winiety, ale musimy po prostu mieć to wszystko z powrotem na ekranie radaru. Zatem w rozdziale pierwszym ponownie Samaria i Jerozolima grzeszą i lamentujemy nad naszymi miastami w Szeferi.

Rozdział drugi, pamiętając, że Tora ma związek nie tylko z tym, jak zbliżają się do Boga, ale także z tym, jak odnoszą się do siebie nawzajem, jeśli chodzi o wspólne życie i kochanie bliźniego jak siebie samego. Dlatego też rozdział drugi poświęcony jest straszliwym niesprawiedliwościom, przemocy i nadużyciom, które w poważny sposób łamią przymierze. Rozdział trzeci stanowi kontynuację.

Przywódcy, którzy zamiast tego powinni kierować swoich ludzi ku właściwemu zachowaniu, pouczają całkowicie w niewłaściwy sposób i robią to dla pieniędzy, niezależnie od tego, czy jest to prorocze oświadczenie pokojowe, którego nie

powinno być, czy też coś innego. I tak rozdział trzeci zakończył się zniszczeniem domu Pańskiego. W rozdziale czwartym widzieliśmy radość wielu narodów przybywających do Syjonu, aby uczyć się i chodzić drogą Pańską.

I znów ważna jest droga, która odnosi się do postępowania i przemian. Widzieliśmy jednak, że istnieje udręka, i że udręka ta faktycznie trwa w rozdziale piątym, wraz z resztką i zmaganiem, które będą musieli znosić. To po naszej obietnicy zawartej w wersecie drugim, mówiącej o pasterzu i królu.

A potem następuje sąd dotyczący odcięcia wszystkich tych rzeczy, które są ludzkie, co mam powiedzieć, sposobów ochrony, czy to mury, miasta, fortece, konie, rydwany, czy też będzie to jakiś rodzaj bałwochwalstwa, który będzie, oczywiście bardzo niepewne. Mając to na uwadze, oto przegląd rozdziału szóstego. Chcę to wszystko opublikować, abyśmy mogli w pewnym sensie zobaczyć rozwój całego rozdziału, zanim podzielimy go na małe segmenty.

Jest więc spór. Mówiłem już, że pracowaliśmy nad tym, ale teraz jest spór i Pan postawi zarzuty, powoła świadków, a on będzie oskarżycielem, a oni będą sądem. oskarżeni. To poważna sprawa, która obecnie zbliża się do kulminacji.

Jak powiedziałem wcześniej, jedną z rzeczy, które robi po tym, jak wzywa ich na zeznania przeciwko niemu, jest to, że powie: „Pamiętajcie, pamiętajcie, co dla was zrobiłem”. A więc mamy lekcję historii przymierza. Jest krótki, ale, mój Boże, powinni znać wszystkie odstępy lub też wypełnić puste miejsca.

Cóż, skoro Pan to oznajmia, to w sporze dotyczącym przymierza prawdopodobnie obie strony mają coś do powiedzenia. I tak w wersecie szóstym i siódmym mamy lud, oskarżonych lub być może jednego z nich, reprezentatywnego mówcę. Tak czy inaczej, pojawiają się pytania: jak zbliżyć się do Pana? Czego on w ogóle od nas chce? Wydaje się, że jest to pytanie nieco zarozumiałe.

Powinni znać odpowiedź na to pytanie. Niektórzy uczeni uważają to za liturgię wejściową. Innymi słowy, jak mamy się zbliżyć, jak wejść do Jego sanktuarium? Mieli nadzieję na jakąś zorganizowaną liturgię odpowiedzi.

Oczywiście odpowiedź jest zupełnie inna. Następną częścią jest nasz prawdopodobnie najbardziej znany wersec w całej księdze: co jest dobre i czego wymaga Bóg? A potem oczywiście będzie bardzo, bardzo zwięzła i kompletna odpowiedź, nad którą spędzimy trochę czasu. Potem następuje przejście i wtedy sytuacja znów staje się wyzwaniem.

Werset dziewiąty. No cóż, wiecie, strach przed imieniem Pana jest w tym ważny i oczywiście dlatego, że oni tego nie robili. Następnie rozdział zakończy się kolejnymi

oskarżeniami o to, co zrobili źle, o przekroczenie przymierza pod każdym względem i o konsekwencje tego.

A potem następuje bardzo interesujące zamknięcie. Musimy znać naszą historię. Musieli poznać swoją historię i jeszcze do tego wrócimy.

Ale my także musimy o tym wiedzieć, ponieważ Micheasz kończy słowami: „Hej, naprawdę byłeś zdecydowany przestrzegać statutów domu Omriego”. No cóż, jeszcze raz, kim był Omri? To też będziemy musieli rozpakować. Mając to wszystko na uwadze, przymierze już istnieje.

Spór jest gotowy do zakończenia. Oto wezwanie i jest to werset pierwszy. Słuchajcie zatem, co mówi Pan.

Wzrastać. Teraz oczywiście zadamy pytanie, wiecie, do kogo jest tu kierowana? Czy to Micah powinien słyszeć? Czy ludzie powinni słyszeć? Powstańcie, wciągnijcie góry w spór. Niech góry usłyszają Twój głos.

To pierwsza część wezwania. I zasugeruję, że polecenie tutaj jest prawdopodobnie skierowane do Micheasza. Powinien to powiedzieć i wtedy będzie Bożym pośrednikiem w egzekwowaniu przymierza.

Używaliśmy tego terminu już wcześniej, cytując Douga Stewarta. To on wezwie świadków, a góry będą tego częścią. Za chwilę powiem więcej o górach, ale niech wzgórza usłyszają Twój głos, Micheasz.

Pewnie dlatego jest to adresowane do niego. Istnieje hebrajskie słowo *zebro*, które jest używane dość często i zazwyczaj tłumaczymy je jako spór lub oskarżenie. W przeszłości niektórzy tłumaczyli to słowo jako pozew, ale obecne dyskusje na ten temat wydają się odchodzić od węższego rozumienia tego słowa jako pozwu i myśleć o nim szerzej jako o sporze, w ramach którego oskarżenia są robione.

Jak zauważyłem, jest ono używane zarówno jako czasownik, jak i rzeczownik, i wielu proroków będzie używać tej konkretnej cyfry. Są to zawsze kwestie adresowane do nieposłusznego ludu Bożego, krnąbrnego. To pierwsze wezwanie.

Micheasz, słuchaj, niech wzgórza usłyszają Twój głos. Druga część wezwania to werset drugi. Słuchajcie, góry.

Czy zauważasz, że góry nie są bierne? Oni są powołani jako część Bożego stworzenia, aby również zaangażowali się w to. Słuchajcie, góry, nakazu Pańskiego i wytrwali, trwałe fundamenty ziemi.

Wytrwali to rzadziej używane określenie hebrajskie, ale jest ono równoległe i to są fundamenty ziemi, bo lub dlatego, że Pan ma żebro, spór ze swoim ludem i będzie żebrem, czasownikiem, spierał się z Izraelem . Teraz tylko uwaga: ogólnie rzecz biorąc, macie niebo i ziemię, jak już wam wcześniej wspomniałem, wzywani są na świadków. Jest to standardowa formuła, jeśli można tak powiedzieć, która pojawia się najczęściej w Księdze Powtórnego Prawa.

Widzimy to także w pierwszym rozdziale Izajasza i to są powołani biblijni świadkowie. Jak zauważam w naszym szerszym kontekście kulturowym, kiedy mieliście traktaty, traktaty międzynarodowe były zawierane według tego samego rodzaju struktury formalnej, ogólnie rzecz biorąc, a następnie na świadków powoływano szerszy zakres zjawisk naturalnych, ponieważ postrzegano je jako bogów . Mamy więc niebo, wiatr, ziemię, chmury, morza i tak dalej, i tak dalej, ale tutaj, w narracji biblijnej, są to góry.

Niebo i ziemia, ogólnie rzecz biorąc, ale tutaj dla Micheasza są to góry. Ogólnie rzecz biorąc, góry są cichymi obserwatorami. Są nieruchome.

Są trwałe, więc daje poczucie solidności. Powiedziawszy to, chcę po prostu poruszyć jeszcze jedną możliwą kwestię, o której warto pomyśleć. Jak już mówiłem, góry i wzgórza są stałymi milczącymi obserwatorami.

Nie zużywają się zbyt szybko, ale są powołani do słuchania Pana. Są powołani do słuchania i bycia świadkami, dlatego mamy do czynienia z bardzo interesującą personifikacją, która nie jest niczym nowym w Psalmach. Są wzgórza klaszczące w dłonie i tak dalej, i tak dalej, ale jeszcze jeden, i może to jest wyjście na prostą, ale możliwa uwaga geograficzna.

Być może, jeśli Micheasz będzie mówił w tym kontekście, jego słowa odbiją się echem od otaczających go wzgórz. Jeśli kiedykolwiek przemawiałeś w jakimkolwiek naturalnym amfiteatrze, wiesz, jak odbija się echo i istnieje rodzaj efektu echa, i prawdopodobnie to też jest częścią tego. Są cichymi obserwatorami, ale słyszą i być może odbiją się echem.

Cóż, to wersety pierwszy i drugi. Weźmy werset trzeci. Oto naprawdę żarliwa deklaracja Pana.

Moi ludzie, to jest przymierze. Moi ludzie, co zrobiłem? I oczywiście następny przyimek jest interesujący. Co zrobiłem tobie lub dla ciebie? Można to przetłumaczyć w dowolny sposób, a jeśli zrobiono to tobie, a on następnie zaprasza ich do złożenia zeznań przeciwko niemu, prawdopodobnie, gdyby mieli coś do powiedzenia, byłyby to rzeczy, które zrobił przeciwko nim, ale oczywiście tak nie jest Nie mam nic do powiedzenia, ponieważ Bóg był zajęty ich zaopatrzeniem, więc weźmy ten przyimek i powiedzmy, co dla ciebie zrobiłem? I to właśnie będzie mówił dalej.

Powodem, dla którego robię przerwę i waham się między tymi dwiema rzeczami, jest to, że następne pytanie Pana brzmi: W jaki sposób cię zmęczyłem? On ich popycha. Czy mają coś, o co mogliby go oskarżyć? Czy mają coś, o co mogą go oskarżyć? Odpowiedź będzie brzmiała: nie i jak już powiedziałem, będą musieli wysłuchać jego opowieści o tym, co dla nich zrobił, a potem powie: „Odpowiedz mi”. Za chwilę powiem więcej na ten temat, odpowiedz mi, ale teraz Pan mówi bezpośrednio.

Tak, Micheasz to przekazuje, ale Micheaszowi powiedziano, aby wezwał i tak dalej, a teraz Pan mówi: odpowiedz mi. Odpowiedz mi to nie tylko proste, wiesz, daj mi odpowiedź. On naprawdę mówi, że w kontekście sporu przymierza, o którym już rozmawialiśmy, złóż zeznania przeciwko mnie.

Jeśli masz coś do powiedzenia, zeznawaj przeciwko mnie, prawdopodobnie, jeśli się odważysz. Teraz fakt, że on mówi: co zrobiłem? Będzie dotyczyć niektórych uczynków i tego, czego Pan rzeczywiście dokonał na swoich drogach itd., swoich prawych uczynków. W pewnym sensie będzie to mała wskazówka odnośnie tego, co ludzie powinni robić, ponieważ powinni czynić sprawiedliwość, werset ósmy.

Są tu więc pewne powiązania werbalne i koncepcyjne. Cóż, ponieważ nie mają odpowiedzi, jeśli chodzi o to, czy mogliby świadczyć przeciwko Panu, On zamierza dać im znać, co dla nich zrobił. Oto werset.

Bo wyprowadziłem was z ziemi egipskiej. Za chwilę do tego wrócę. I z domu niewoli wykupiłem cię.

Znów równoległe stwierdzenia: Egipt jest domem niewoli, wychował cię, odkupił cię. I posłałem przed wami Mojżesza, Aarona i Miriam. To jedyne miejsce wśród proroków, gdzie występują wszystkie trzy razem.

Ogólnie rzecz biorąc, Miriam nie jest wspominana w żadnej innej literaturze proroczej. Micheasz tak. Będziemy do tego wracać.

Ale najpierw, przywołane, podkreśliłem w cytacie, i jest mocniejsze niż wydobyte. Często, gdy recytuje się narrację narodową, wyprowadzałem was z domu niewoli. I to jest wspaniałe, przyniesione, aby dostać się na Synaj i otrzymać Torę.

Ale teraz cię poruszyłem. A to sugeruje, moim zdaniem, ich przybycie. Jest kompletny.

W rzeczywistości nie tylko wyszli z niewoli, ale zostali sprowadzeni do ziemi obiecanej. I jest to ziemia obiecana Abramowi już dawno temu w Księdze Rodzaju. Bardzo znaczące, pełne oświadczenie w tym momencie.

zatem rzeczywiście narodowa narracja Izraela. Miało to trwałe konsekwencje. Co ciekawe, w Księdze Powtórzonego Prawa 29 i w Księdze Powtórzonego Prawa Mojżesz ponownie nadał Torę, jeśli tak można powiedzieć, po wymarciu pokolenia na pustyni.

A mimo to twierdzi, że tam byliśmy. Rozdział czwarty również to mówi. Jest żydowski komentator biblijny, Raszi, żyjący w XI w., który dalej mówi: „Byliśmy tam”.

Co to znaczy? Oznacza to, że każde pokolenie przebywało na Synaju przez następne tysiąclecia. To jest żydowska interpretacja tego. Każde pokolenie obecne na Synaju zapewnia ciągłość korporacyjnej rzeczywistości.

Cóż, nawet jeśli nie chcesz zgadzać się z Raszim, w tekście biblijnym, który mamy w Psalmach, każde pokolenie miało powiedzieć następnemu pokoleniu. Psalm 78, werset czwarty. Psalm 145, każde pokolenie ma powtarzać.

I co ciekawe, właśnie dałem wam małą destylację tego wersetu z Psalmu 78, który jest długim Psalmem. Mamy przypomnienia historii przymierza Boga, Jego relacji przymierza ze swoim ludem, łaski naznaczonej buntem. Wspominam teraz o tych trzech psalmach reprezentatywnych dla historii zbawienia, ponieważ nieco później powrócimy do 106.

Należy pamiętać, że jest to kultura, która kontynuuje swoje narodowe narracje poprzez częste ich śpiewanie. Tak właśnie recytowali Psalmi, żeby się tego dobrze nauczyli. Cóż, nie tylko ich wychował, ale Pan mówi, posyłajcie przywódców.

Wysłałem wam przywódców. A nadanie imienia Mojżeszowi, Aaronowi i Miriam mogło mieć na celu kontrast z ponurym przywództwem, jakie mają w tym momencie. Pamiętajcie, że mieliśmy okropnych sędziów, okropnych księży i kiepskich proroków.

I tak, jeśli ludzie zostaną wezwani, aby pamiętali o swoim kultowym przywództwie ucieleśnionym w Mojżeszu i Aaronie, którzy naprawdę byli ofiarni, oraz o Miriam, która również była w to zaangażowana, co stanowi całkowity kontrast. Wysłani, określenie „wysłani”, gdy mówi: „Ja cię posłałem”, wskazuje również na fakt, że Pan powierzył im zadanie. To prawdziwi prorocy.

Będzie to znaczny kontrast nie tylko w porównaniu z ich współczesnymi prorokami, którzy są, jak już powiedzieliśmy, kiepskimi, ale także w przypadku zdarzenia, o którym Pan nawiązuje w przypadku Balaama, który kłaniał się Balakowi lub próbował, nie był prawdziwym prorokiem. Był o wiele bardziej niebezpieczny, ponieważ był prorokiem i rzekomo przemawiał w imieniu Pana z własnymi zyskami, które opierały się na kwestiach ekonomicznych. Będziemy do tego wracać.

A więc jeszcze kilka rzeczy na temat naszego Mojżesza i Aarona. W tych fragmentach zwracam uwagę na koniec Księgi Jozuego, gdzie Jozue recytuje to, co im się przydarzyło w 1 rozdziale 12 Księgi Samuela, kiedy Samuel dokonuje przeglądu historii, zanim w pewnym sensie zejdzie ze sceny. Odnosi się to także do Mojżesza i Aarona, a następnie do Psalmu 105.

To tylko sugestia, w której Micah dodał Miriam. Ona także ma swój udział w narracji o odkupieniu, co jest niezwykle. Micheasz jest, chłopcze, wiesz, widzieliśmy, jak wstawiał pewne niezwykle rzeczy do swoich prorocत्व i oczywiście to Pan przemawia przez Micheasza.

To przykuwało ich uwagę, a Miriam była bardzo interesującą obecnością, ponieważ od chwili, gdy stała na brzegu Nilu i obserwowała ten mały statek przewożący Mojżesza przez sitowie, aż do nauczania pieśni o ich wybawieniu, Pieśni Mojżesza, ponieważ gdy on tego uczy, ona również tego uczy. Mamy więc ją służącą jako przywódczyni-prorok. Cóż, wspomniałem jakiś czas temu, jak ważne jest zapamiętywanie, a teraz zobaczmy, co powinni pamiętać, i zasugeruję, w jaki sposób powinni być zajęci wypełnianiem luk.

W porządku, więc do nich dzwoni. Pamiętajcie, moi ludzie, pamiętajcie. No cóż, spójrz, co powinni pamiętać.

Co uczynił Balak, król Moabu, radził. I co mu odpowiedział Balaam, syn Beora. Zatem pierwszą częścią ich wspomnienia było: Wyprowadziłem cię z Egiptu.

Odkupiłem cię. Wysłałem wam przywódców. A teraz przewińmy do przodu o 40 lat.

Pamiętajcie, co radził Balak, król Moabu, i co mu odpowiedział Balaam, syn Beora. Rozpakujmy to trochę, a następnie zrobmy trochę więcej, jeśli chodzi o to, jak pominąć pewne rzeczy, które są bardzo ważne i powinny być znane. Adwokacie, to bardzo interesujące słowo.

Ogólnie rzecz biorąc, oznacza to, wiesz, dobrą radę. Ale tutaj to Balak doradza. Pomysł jest więc taki, że to on jest królem i jego rad należy słuchać.

To autorytatywne. Jak tu wskazuję, on decyduje. W tym miejscu musimy przyznać, że Bóg ich wzywa, nie tylko po to, aby pamiętać o wyjściu z Egiptu i nagle udać się do Balaka, ale powiedziałbym, że zakłada, że powinni także przypomnieć sobie wierne zaopatrzenie Boga między Egiptem a Ziemią Obiecaną, które obejmowały, cóż, sprawiedliwe czyny Boże.

Micheasz odniesie się do sprawiedliwych czynów Boga nieco później, w wersecie 6. Ale teraz część tego jest tym, co On dla nich uczynił na każdym kroku. A tu mamy Synaj. No cóż, mój Boże, dana tam Tora, nawiązany związek itp., itp., itp.

Kadesz zapewnił im między innymi wodę. W Księdze Powtórzonego Prawa powiedziano nam, że przez 40 lat na pustyni ich buty nie uległy zużyciu, mimo że wędrowali tak długo. Udało mu się ominąć Edom lub przez niego pokonać dwóch królów Amorytów, Sichona i Oga, a następnie Moaba.

Wszystko to jest częścią tego pomiędzy, wychodzącego i wychodzącego z Egiptu i Balaka. Dałem ci małą mapę, żebyś mógł zobaczyć, jak to działa. To jest Półwysep Synaj i to jest nasze zagęszczenie na tej żółtej linii, jak to ujął Micheasz.

Z Egiptu, z Egiptu do Ziemi Obiecanej, do wszelkich zamiarów i celów. Ale powinni wiedzieć, co następuje. Mają zobaczyć, jak Bóg dał im wodę, to miejsce, gdzie woda była gorzka.

Mają zobaczyć w Refidim, jak się o nich troszczył. Mają pamiętać, co wydarzyło się na Synaju, co przed chwilą na szybko ujęłam w miniaturze. Powinni zobaczyć, jak przeprowadził ich przez tę suchą i straszną, okropną pustynię.

Powinni pamiętać, co wydarzyło się w Kadesz i dlaczego spędzili tam dodatkowe 40 lat, ponieważ wysłali szpiegów, a to nie zostało przyjęte zbyt dobrze. Mają pamiętać, że zawrócili i że im nakazano zawrócić, ale potem nagle skręcili na północ, a nie nagle, po 40 latach, skręcili na północ i udali się wzdłuż granicy Edomu, wreszcie Moabu, wreszcie do miejsca, gdzie rzeczywiście spotkamy Balaama i Bilaka. Ale to długa podróż i dość zygzakowata, prawda? Sugerowałbym, aby „pamiętaj” uwzględniało także wszystkie czynności związane z wypełnianiem pustych miejsc.

Cóż, teraz zrobmy z tym trochę więcej. Kiedy już dotrą do tego krytycznego miejsca, tuż przed, to znaczy, no wiecie, Moab, król Moabu i Madianici, jeśli o to chodzi, widzieli nadchodzącą hordę Izraelitów i byli przerażeni. Wiedzą, co się dzieje, dlatego wzywają Balaama.

Mają o tym pamiętać i ja tutaj czytam, chociaż Balaam zaferował, że naprawdę dobrze zapłaci Bilamowi, czyli Balaamowi. Możesz przeczytać tę narrację w Liczbach od 22 do 24. Pan wielokrotnie zamieniał przekleństwa w błogosławieństwa.

Powtórzonego Prawa 23, wersety od 3 do 5, a także Jozuego 24 wyjaśniają, że Balaam nie zmienił nagle zdania. Pan uchylił te przekleństwa i zamienił je w błogosławieństwa. Właśnie o tym wzywa ich, aby teraz o tym pamiętali.

Pan przemienił nawet kogoś, kogo uważano za proroka Pana ze względu na jego słowa, jak już powiedziano w 22. rozdziale Księgi Liczb, stało się to, co powiedział. Ale Pan to przyjmie i obróci. Tam również musimy pamiętać, że chociaż przekleństwa Balaama rzeczywiście zamieniły się w błogosławieństwa, nadal miał w sobie bardzo niegodziwą skłonność, ponieważ udzielał rad, jak tu dla was zanotuję, pod stołem.

Liczb rozdział 25, straszna porażka z miejscem zwanym Baal Peor. Po Liczb 31 wersety, które dla was zanotowałem, od 1 do 16, naprawdę jasno pokazują, że to, co wydarzyło się w Baal Peor, gdzie Madianitki uwiodły izraelskich mężczyzn, aby oddawali cześć Baalowi z Peora, co się tam wydarzyło i absolutna okropne odstępstwo miało miejsce dlatego, że Balaam w zasadzie dał im radę, jak to zrobić, jak pokonać Izraelitów. Sugeruję, że skoro będziemy opierać się na tym, co mówi Peter, zrobił to, bo kochał pieniądze.

Król powiedział: Nie zamierzam cię nagrodzić, ponieważ błogosławisz tym ludziom, zamiast go przeklinać. Zmienia się i robi to pod stołem. W każdym razie sugeruję wam, że Pan może skupić się na tym przykładzie, ponieważ słuchacze Micheasza żyją w kontekście, w którym prorocy, cóż, udają, że mają słowo Pana.

To tak wychodzi. A rada Balaama była niebezpieczną mieszanką prawdy, ale zawierała w sobie straszliwe, straszne kłamstwo i okropne rady. W porządku, moglibyśmy zrobić więcej z Balaamem, ale tego nie zrobimy.

Chociaż tekst nie mówi: pamiętajcie o przejściu, mówi po prostu: wiecie, pamiętajcie o Shittim i Gilgal. Ale rzecz w tym, że jadąc z Szittim do Gilgal, oni idą ze wschodniej strony Jordanu na zachodnią stronę Jordanu. Abba Shittim i ja dajemy im referencje, był to ostatni przystanek, zanim faktycznie przekroczyli Jordan i weszli do tej ziemi.

I oczywiście w Gilgal zamierzają postawić te pamiątkowe kamienie, ponieważ, jak mówi tekst Jozuego, przeszli po suchej ziemi, ponieważ Pan powstrzymał wody, i przeszli po suchej ziemi. Oczywiście ludzie powinni pamiętać, hej, podczas Exodusu przeszli po suchej ziemi. W księdze Wyjścia jest napisane, że trzykrotnie przechodzili po suchej ziemi, ponieważ Pan zdmuchnął morze trzciny.

Cóż, w każdym razie w Jozuego 4:24 mamy to, aby wiedziały wszystkie narody i abyście mogli bać się Pana, Boga waszego, na wieki. Zatem, w skrócie, powinni pamiętać całą tę opowieść o wybawieniu, przewodnictwie, ochronie i fakcie, że pomimo strasznych grzechów, które miały miejsce w Szittim, Pan ich przeprowadził. To prawie tak, jakby byli na tymczasowym, wiesz, na okresie próbnym.

On ich sprowadzi do tej ziemi, oni są na okresie próbnym. Zasugerowałem już niektóre z tych dodatkowych implikacji. Pozwólcie, że je trochę przeanalizuję, a potem przejdziemy dalej.

Jest to w istocie radykalne osiągnięcie zamierzeń Bożych. Ludzie się zbuntowali, ale on wykonał swoje zadanie. Istnieją jednak dodatkowe skojarzenia.

To już mówiłem. Przebywali w Shittim, Abel Shittim, kiedy miało miejsce odstępstwo, które właśnie krótko naszkicowałem w Baal Peor. Możesz przeczytać cały rozdział 25 Liczb.

To strasznie smutne i podłe wydarzenie. Gilgala. Och, myślimy o Gilgalu.

O, ustawiają te kamienie i oczywiście słowo to oznacza coś w odniesieniu do koła, ale jest niewiele wskazówek, że później Gilgal ma wbudowane pewne negatywne konotacje. Po pierwsze, nie wspominałem o tym tutaj, ale kiedy Saul postanawia w pewnym sensie nie czekać na pojawienie się Samuela, ponieważ, oczywiście, zbliżamy się do końca przedziału czasowego w Gilgal, Saul zamierza składać ofiary, chociaż Samuel mówił: czekajcie na mnie. Ale dalej zarówno Ozeasz, jak i Amos wspominają o niewłaściwym kulcie w Gilgal, a Ozeasz 9:15 naprawdę otrzeźwia.

Tam Pan zaczął ich nienawidzić, powołując się na Gilgal. No cóż, to jest lekcja historii. Powinni pamiętać o tych rzeczach, aby poznać sprawiedliwe czyny Boże.

Wspominaliśmy o tym wcześniej, kiedy rozmawialiśmy o drogach Pana, a oni mieli się ich uczyć. Wszystkie te sprawiedliwe czyny Boże. W sporze przymierza, rzekł Pan, złożcie świadectwo przeciwko mnie.

Nie mają nic do powiedzenia. Zamiast tego, jak tu zauważam, usprawiedliwiają go wszystkie rzeczy, które dla nich zrobił. Wszystkie z tych rzeczy.

To tylko kolejne odniesienie do 1 Samuela 12. Wspominałem o tym przed chwilą. Ale gdy Samuel rzuca wyzwanie ludowi, ten chce króla.

Samuel zdaje sobie sprawę, że to nic wielkiego, ale Pan powiedział: no, śmiało, daj im króla, ale powiedz im, za co ich czeka. Samuel mówi, że trzeba pamiętać i używa tego samego wyrażenia, o sprawiedliwych czynach Pana. W każdym razie wróćmy ponownie do Micheasza 6.

Ta wymiana zdań przygotowuje teraz grunt pod kolejną część sporu. Pan wypowiedział się. Co im odpowiedzą? Wiąże się to z tym, co dzieje się w sanktuarium, a oni zamierzają zadać kilka pytań, może osoba reprezentująca ich, Izraela, zada kilka pytań.

Jak zauważyłem, następny fragment dotyczy tego, co dzieje się w świątyni, w miejscu, gdzie mieli wejść przed oblicze Boga, w miejscu, gdzie ich grzechy zostały odpokutowane na mocy ofiary, i wszystkiego, czego się nauczyli kiedy wzniesiono przybytek i ustanowiono kapłaństwo na Synaju. Wydaje się jednak, jak zauważyłem, że ich pamięć jest pod tym względem naprawdę szczupła. Wydaje się, że znają pewne kategorie, ale zobaczymy, jak te rzeczy są naprawdę błędnie przedstawiane i nadużywane.

Następuje zmiana retoryczna. Już to sygnalizowałem. Powiem to jeszcze raz.

Te następne wersety to pytania. To pytania od ludzi. To pytania od kogoś.

Nie wiemy kim jest ten ktoś. Micheasz reprezentuje tę osobę, ale to, jak ten głos przemawia, ton, intencja, jak Micheasz to reprezentuje, to wielkie pytanie. Nie mam wszystkich odpowiedzi.

Po prostu uporządkujemy niektóre elementy, które są tego częścią. Ale największą kwestią, jak sugerowałem, jest to, w jaki sposób podchodzisz do boskiej obecności. Dla przypomnienia, już to mówiłem.

Znali obecność Boga. Wiedzieli, że towarzyszyło im to przez cały czas jako naród historyczny. Uczyli się, jak zbliżyć się do Boga.

To były wszystkie rzeczy, które miały związek z przybytkiem i wszystkim, co się tam działo. Uczyli się także, jak żyć właściwie, sprawiedliwie w obecności Boga. Wiedzieli o tym.

Mieli Torę. Ważne jest, aby po prostu przedstawić te fakty z powrotem na stole w kontekście tego, co powinni mieć na pierwszym planie, zadając te pytania. W porządku, więc powtórzmy krótkie podsumowanie.

Bóg dokonał dla nich nieopisanego wysiłku. To część tego, co właśnie powiedzieliśmy. Jaka będzie ich reakcja? To ich kolej.

Oto jest. Zajmiemy się tym kawałek po kawałku. Z czym stanę przed Panem? Innymi słowy, jak mam wejść do obecności Pana? Na tym właśnie skupia się pytanie, czy mamy nazwać to liturgią wejścia, jak niektórzy to robią.

Czy gdy kłaniam się Bogu niebieskiemu, zakładając, że jest to ktoś, kto ma właściwą postawę i chce być pokorny przed Bogiem, to czy powinienem stanąć przed nim z całopaleniami, z rocznymi cielętami? To interesujące. Z czym stanę przed Panem? Jeśli znasz Psalmy, doskonale wiesz, że tego rodzaju pytanie pojawia się w niektórych z naszych ulubionych Psalmów.

Jak mogę wznieść się, stanąć i zbliżyć się do Pana? Mówimy o przybyciu na Syjon i kiedy czytamy te Psalmy, oczywiście tak powinno być, osobom, które je zadają i zadają to pytanie, mówi się, że istnieje cała postać, która musi być częścią tego obrazu. Kogoś, kto jest prawdomówny, ktoś, kto jest sprawiedliwy, ktoś, kto ma czyste ręce, czyste serce, w każdym razie czysty, nie przyjmujący łapówek. Te rzeczy są częścią istoty kogoś, kto powinien zbliżać się do Pana.

Cóż, oczywiście, czytając te Psalmy, wiemy, że tak naprawdę nie charakteryzowało to ludzi w czasach Micheasza. Samo słowo „ukłon” jest interesujące, ponieważ oznacza całkowicie „ukłon”. To nie tylko ukłon w stronę Bożej obecności.

Osoba pytająca pyta: jak mogę stanąć przed Bogiem i całkowicie się przed Nim pokłonić? Warto to zauważyć. Następnie musimy zapytać o ofiary składane przez tę osobę. Według Tory te odkupieńcze ofiary są bardzo potrzebne.

Trzeba było przyjść z ofiarą. Aby to zrobić, aby odpokutować za grzesznych ludzi, potrzebny był cały proces. A jeśli mówimy o ofiarach całopalnych, cóż, to była część tego.

Księga Kapłańska 1.4, cała ofiara całopalna, olah była konieczna do odpokutowania za grzechy. Jednoroczne cielęta, oba drogie, a ten szczególnie. Używano ich, gdy wyświęcano samych kapłanów, pośredników w tych okolicznościach kultu.

To jedno i drugie, ponieważ ten niedoszły czciciel tak naprawdę zadaje pytania, które mają sens. Ktoś, kto miał rozsądne środki, mógł je sprowadzić, gdyby naprawdę chciał. Ale oczywiście nasz następny werset przechodzi w wielką hiperbolę.

Swoją drogą, czy Pan pragnie, pierwsze było: jak mam przyjść? Jak mam przyjść wcześniej? A teraz, czego on w ogóle chce? Czy Pan pragnie – i tu jest przesada – tysiąca baranów, miriad strumieni oliwy, a potem czy mam oddać pierworodnego za moje przestępstwo? Owoc mojego łona jest ofiarą przebłagalną za moją duszę. Wszystko to są stwierdzenia hiperboliczne. I dla pewności, macie oliwę używaną w świątyni.

Do ofiar zbożowych dodano oliwę. Służył do konserwacji lamp w świątyni. Był specjalny olej do namaszczenia.

Ale pytanie brzmi, czy muszę przynosić strumienie tego oleju? Rzeki to zbyt łagodne tłumaczenie. Czy muszę przynosić potoki, niezliczone strumienie ropy? Zatem najwyraźniej wkraczamy w obszar hiperboli. I oczywiście ten naprawdę przerażający, który ma najróżniejsze implikacje.

Czy mam oddać pierworodnego za moje przestępstwo? No cóż, o co w ogóle chodzi z ofiarowaniem pierworodnych? Czy to po prostu hiperbola? Albo, to znaczy, jest, ale na czym to polega? To chyba moje pytanie. Na czym to bazuje? Cofnijmy się zatem i zobaczmy, czy ten niedoszły pytający ma jakiegokolwiek podstawy w długiej, brzydkiej, obskurnej, tradycyjnej historii Izraela, aby zadawać tego rodzaju pytania. W ogóle jakaś podstawa? Niestety, oto nasz Psalm 106.

Długi Psalm, te wersety w środku. Ofiarowali swoich synów i córki demonom. Przelali niewinną krew, krew swoich synów i córek.

Kiedy składali ofiary bożkom Kanaanu, ziemia została zbezczeszczona ich krwią. Powtórzę jeszcze raz: Psalm 106 jest jednym z Psalmów o długiej historii. To jest więc deklaracja i nie sądzę, żeby była po prostu, no wiecie, symboliczna czy przesadzona.

Wygląda na to, że właśnie to robili. Achaz, a spotkaliśmy go już wiele razy jako odstępcę odstępców, przepuszcza swoje dzieci przez ogień. Później król Manasses zamierza zrobić to samo.

Izajasz 57, składaliście ofiary ze swoich dzieci w wąwozach i pod zwisającymi skałami. Powtórzę: prawdopodobnie nie jest to tylko obrazowe. Wydaje się, że dzieje się coś innego w ramach ich narodowej narracji o brzydkim podziemiu.

I krótka uwaga odnośnie języka hebrajskiego, słowo oznaczające ofiarę całopalną, czyli ola, jest w kilku kontekstach używane w odniesieniu do ofiary z ludzi. Zwykle odnosi się do zwierzęcia, ale w niektórych przypadkach to samo słowo pojawia się, gdy częścią obrazu są ofiary z ludzi. Więc teraz widzimy, że dzieją się raczej, cóż, brzydkie rzeczy.

Na co wskazują te pytania? Jak Micheasz przedstawia tę niedoszlą publiczność? Dlaczego w wersecie 7 mamy do czynienia z tak radykalną eskalacją od, no wiecie, zwierząt i oliwy do ofiarowania pierwородnego? Po prostu pozę pewne rzeczy. Niekoniecznie jest to jedna, solidna odpowiedź, ale być może Micah jest sarkastyczny. Zadaje pytania komuś, kogo stylizuje się na bardzo, bardzo słabo pamiętającego, co powinno być częścią tego, i po prostu wybierającego kategorie.

Tak więc, jeśli przyjrzymy się temu trochę bliżej, może to być przesadzone i zdecydowanie ignoranckie twierdzenia ludzi, że chcą naprawdę zbliżyć się do Boga. Może to właśnie to. Źle zorganizowana, złe wspomnienia.

Czy nie robimy tego zbyt często? Uważamy, że mamy w głowach kategorie religijne, które w ostatecznym rozrachunku nie służą nam dobrze. Lub, druga możliwość, szalone crescendo ze strony pytającego, być może rozmowa z ludźmi, od tego, co w rzeczywistości jest kosztownym poświęceniem, do mocno zawyżonych liczb, ponieważ osoba znajduje się w naprawdę trudnej sytuacji. Twarz paniki, przerażona zbliżaniem się wroga.

Jak na świecie możemy udobruchać Boga? Tutaj jesteśmy, aż do linii. Czy możemy zrobić coś nagle, aby odwrócić Boga i sprawić, by był dla nas miły? Czy możemy zaoferować absolutnie wszystko, co możemy? Być może Micheasz przedstawia ich jako mających takie podejście. W związku z tym, czy może to obejmować, co już sygnalizowałem, pogląd, że poświęcenie ukochanego dziecka jest właściwym działaniem? Przecież ukochany pierwородny syn jest najważniejszą wartością; Nie

chcę użyć słowa rzecz, ale posiadanie, które człowiek mógłby otrzymać od Boga; być może król by to zrobił i od tego się od niego oczekuje.

W szerszym kontekście kulturowym mamy dowody na poświęcanie dzieci w tego rodzaju sytuacjach. Zatem każdy z nich lub ich kombinacja może być częścią tego obrazu. Trudno powiedzieć, ale oczywiście jest również, że kiedy przeczytamy te dwa wersety, pojawią się pytania charakterystyczne dla ludzi spanikowanych, pozbawionych kontroli i nie wiedzących, co robić.

A ich pytania zakładają, że wiedzą, o czym mówią, choć oczywiście tak nie jest. Pan daje poprzez Micheasza bardzo spokojną, wyważoną i spójną odpowiedź, w przeciwieństwie do ich pytań. I oto jest, i to jest ten, który prawdopodobnie w pewnym momencie zapamiętamy.

On ci powiedział, o Adamie, i celowo pozostawię to Adamowi. Co jest dobre? Czego oczekuje od ciebie Pan, jak nie czynienia sprawiedliwości i miłości, wynikającej z niezawodnej miłości przymierza? To jest właściwe tłumaczenie. I uważaj, aby chodzić ze swoim Bogiem. A teraz rozpakujmy to trochę.

Słowo Adam jest w pewnym sensie kolektywem odnoszącym się do ludzi, ale zasugeruję, że być może wskazuje ich z powrotem lub wskazuje z powrotem, również na szerszą ludzką odpowiedzialność. To właśnie powinni robić ludzie, jeśli są normalnymi, dobrymi ludźmi. Powinni wymierzać sprawiedliwość, co jest czymś w rodzaju zwykłej łaski.

W każdym razie, jeśli chodzi o lud Boży, powinni wiedzieć, co jest dobre. Bóg powiedział im, co jest dobre. Psalm 100, werset 5, bo Pan jest dobry, Jego miłosierdzie na wieki, Jego miłość przymierza na wieki.

Powinni to wiedzieć. To w dużej mierze część lekcji, której nauczyli się wcześniej w tym rozdziale: czynienie doskonałej sprawiedliwości i wierna miłość. Ponownie, jeśli chodzi o ten trzyczęściowy wymóg, sprawiedliwość.

Paryż mówił o miszpacie i o tym, jak go nadużywał. Hesed, czyli niezawodna miłość przymierza, powracają one wciąż i wciąż na nowo i stanowią podstawę przymierza, a potem oczywiście będą podstawą nagany, która nastąpi. Po prostu robię małe powiązanie pomiędzy terminem „niezawodna miłość przymierza”, którego już nie zobaczycie.

Zobaczysz hesed, ponieważ tak naprawdę nie ma ani jednego słowa, które odpowiednio przetłumaczyłoby hesed. Zatem pamiętajcie, że jest to niezawodna miłość przymierza. Kochający hesed jest używany tylko tutaj.

Zwykle to działa, prawda? Zwykle to działa. Tutaj użyto tego słowa razem; dwa terminy wydają się w znacznym stopniu pokrywać, ale Micah, jak to zwykle ma w zwyczaju, zmienia słowa i wzorce na tyle, by zaskoczyć swoich odbiorców. Zatem w tekście biblijnym jest to tylko tutaj.

Pojawia się ono, jak dla Państwa przypominam, także w kilku tekstach znad Morza Martwego, ale wrócę do nich za chwilę z innego powodu. No dobrze, a co to za trzecia część? Chodź jakoś ze swoim Bogiem. Czym to ma się charakteryzować? Ogólnie rzecz biorąc, to, co zapamiętujemy, jest tłumaczone pokornie.

To słowo to hatzaneh . Jeśli chodzi o staranie się o to, by być dobrym słownikowcem, widzimy to tylko tutaj i w 11 rozdziale Przysłów, a w pewnym sensie kontrastuje to z dumą w 11 rozdziale Przysłów. Więc prawdopodobnie stąd bierze się pokora.

Występuje w tekście z Qumran zwanym Regułą wspólnotową. Bardzo powszechny tekst, jeden z pierwszych, jakie znaleziono, Jaskinia 1. A kiedy rozróżnić to użycie, a jest to samo w sobie interesujące studium, na koniec eksploracji oznacza to coś podobnego lub mądre przyzwoitość lub coś, co oznacza, że postępujemy ostrożnie. Chodzi więc o to, by postępować sprawiedliwie pod każdym względem, kochać związki pełne miłości, a następnie postępować mądrze i rozważnie, a nie pochopnie czy cokolwiek innego.

Teraz tylko uwaga i idziemy dalej. To fascynujące i nie jest to moja obserwacja. Przeniosłem to od kogoś innego.

Ludzie byli tak pochłonięci tłumaczeniem tego konkretnego słowa, że stracili koncentrację na najważniejszej kwestii, czyli chodzeniu z Bogiem. Chodź z Bogiem. Jeśli chodzimy z Bogiem, niezależnie od tego, jak to słowo powinno zostać przetłumaczone, będzie to działać całkiem nieźle.

Chodź z Bogiem – to napomnienie. Cóż, żeby trochę zebrać te rzeczy w całość, niektórzy ludzie czasami czytają ten i inne fragmenty Pisma Świętego i zakładają, że wiecie, że te wymagania dotyczące poświęcenia i tak dalej nie są już aż tak ważne. Wcale nie o to chodzi w tym fragmencie.

Jak zauważyłem, wymagania te nie są odrzucane. Jeśli chodzi o powiązanie z Nowym Testamentem, interesujące jest to, że Jezus będzie napominał otaczających go ludzi, aby oddawali dziesięcinę z kopru, mięty i kminku. Te, nawiasem mówiąc, są bardzo małe, bardzo małe, ale nie omijają sprawiedliwości, miłosierdzia i wierności.

Oczywiście, jeśli chodzi o kosztowne i bardzo emocjonalne ofiary, ceremonie i rytuały, Amos odniesie się do tego i powie, że nie tego chce Pan, jeśli serca ludzi nie będą na właściwym miejscu. W porządku, musimy się trochę ruszyć. Przejdę do

następnego wersetu, który jest wymagający, a następnie będę pracować nad zamknięciem rozdziału.

Werset 9. Dobrze jest bać się Pana, ale oto tłumaczenie i jest to jedno z tych miejsc, gdzie jest to trochę trudne. Tłumaczenie. Głos Pana zawoła miasto.

Mądrość dźwiękowa. On, nie wiadomo, kto będzie się bał. Właściwie czasownikiem jest widzieć, ale może on z łatwością zamienić strach, zobaczyć twoje imię, a potem usłyszeć, plemię i zgromadzenie miasta.

Lub, ponieważ tłumaczenie jest trudne, a tekst taki, uważaj na pręt. Co? Słuchajcie, plemię, zważajcie na łaskę i tego, który ją ustanowił. Gdybyśmy mieli na to całą godzinę, moglibyśmy to przeanalizować, ale oto, co możemy powiedzieć i mam to tutaj, w tym segmencie.

Głos Pana woła. Należy to potraktować poważnie. Tak czy inaczej, głos Pana woła i dlatego oni mają go usłyszeć.

Mają słuchać, a całe wezwanie do słuchania sięga początku tego rozdziału. Sposób, w jaki analizujemy, czy jest to plemię, czy łaska, to te same słowa w języku hebrajskim. Mogą oznaczać obie te rzeczy.

Niezależnie od tego, czy mówimy o zgromadzeniu, czy o spotkaniu, nie martw się tym teraz. Mają słuchać, a to prowadzi do rzeczy, które wyraźnie nie oddają sprawiedliwości i nie kochają hesed. Co się stało? Nie słyszą.

Pozostała część naszego rozdziału to oskarżenia. Ponownie, jest to trudny hebrajski, ale zrobimy wszystko, co w naszej mocy. Cokolwiek jest napisane kursywą, jest to część stanowiąca wyzwanie, więc proszę o wyrozumiałość.

Nawiasem mówiąc, werset 10, wciąż mówi Pan. Czy mogę przymknąć oko na dom niegodziwości? OK, jest tam trudno. Wrócimy do części tego.

Skarbnice niegodziwości. Cóż, nie jest to trudne do odgadnięcia. Jeżeli zgromadzili wszelkiego rodzaju pieniądze w wyniku swego niesprawiedliwego postępowania, to mają skarbnice niegodziwości.

Albo przekłętą, skąpą efę. Połącz to z wersem 11. Czy ja, Pan, mogę być uważany za czystego, gdy na wierzchu walają się niegodziwe łuski lub wór fałszywych kamieni? Więc chociaż może być tu kilka trudnych rzeczy do zebrania w całość, jedną z rzeczy, które widzimy, są wszelkiego rodzaju wyzysk ekonomiczny, kłamstwa ekonomiczne, rzeczy, których Pan po prostu nie toleruje.

Werset 12 pozwala spojrzeć na to z innego punktu widzenia. Jej bogaci mężczyźni są przepętnieni przemocą. Jej mieszkańcy mówili kłamstwa.

To prawdopodobnie Jerozolima. Jej język jest zdradliwy. Niezbyt miło tak o kimkolwiek mówić.

Tylko kilka punktów wyjaśniających. W pierwszym wersecie, który sprawdziliśmy, dom pojawił się dwa razy i mógłby to być dom po hebrajsku, czyli beit , ale jeśli zmienisz trochę wokalizację, mógłby to być nietoperz, co jest jednostką miary cieczy. A teraz, jeśli to prawda, pada oświadczenie, że oszukują.

Oszukują przy pomiarach, niezależnie od tego, czy jest to miara płynna, czy miarka sucha. A potem katalog niesprawiedliwości i po prostu zwracam uwagę na to, co prawdopodobnie już zauważyłeś. Jest to diametralnie sprzeczne z tym, do czego powołał ich Pan: czynienie sprawiedliwości.

Możliwa obserwacja: rozwojowi gospodarczemu pod rządami Uzzjasza mogły towarzyszyć – jak już to sugerowaliśmy – mogły towarzyszyć podejrzanym interesom w sferze handlu. Dzieje się tak w każdej kulturze i społeczeństwie, ponieważ jesteśmy złymi ludźmi, podatnymi na chciwość i takie tam. Krótkie miary, nieuczciwe wagi.

To są te rzeczy, które są eżą, o której mówiliśmy w worku z kamieniami. A te rzeczy są obrzydliwością dla Pana, obrzydliwością dla Pana. Kilka dodatkowych uwag, a potem pójdziemy dalej, jak wspominałem, mimo że „ona” jest tylko zaimkiem i nie jest specjalnie powiązana z Jerozolimą, prawdopodobnie do niej się odnosi.

Już wcześniej przemawiałem do pewnego miasta i było ono pełne przemocy, oszustwa i zdrady. A oszustwo, cóż, w Księdze Przysłów jest bardzo jasne, że kłamliwe wargi są wciąż na nowo obrzydliwością dla Pana. W wersetach od 13 do 15 Pan nadal mówi, także ja, ja, z naciskiem, osłabiłem cię, uderzając, znowu z tą kursywą, mamy tam małe wyzwanie z tłumaczeniem tego, pustosząc cię z powodu twojego grzechu.

W przeciwieństwie do ja, ja, ty, będziesz jadł, ale nie będziesz nasycony. Będzie ciemno. Będziesz próbował coś zrobić, osiągnąć, wyprzedzić, może dostać się do bezpiecznego miejsca, ale nie zamierzasz wprowadzić w bezpieczeństwo.

A tych, których wybawisz, wydam pod miecz. Za chwilę wrócę do konsekwencji tego. Werset 15: Będziesz siał , a nie zbierać.

Będziesz deptał oliwę i nie będziesz namaszczał oliwą, a młodego wina nie będziesz pić. Jeśli wiecie, że błogosławieństwa i przekleństwa waszego przymierza, zboże, młode wino i oliwa są swego rodzaju znakiem rozpoznawczym i widzimy, że niektóre z nich pojawiają się tutaj. Podsumowując, boski sędzia wymierzy karę, a te sądy i kary wynikają bezpośrednio z przekleństw przymierza.

Zatem wrogowie napadną na kraj. Wielokrotnie odnosiliśmy się do Księgi Kapłańskiej 26 oraz Księgi Powtórzonego Prawa 27 i 28. Wrogowie, nastanie głód, co oznacza, że nie będą mieli oliwek i winogron, czyli swoich standardowych upraw.

Wszelkie oczekiwania co do rozkwitu gospodarczego legły w gruzach, całkowicie legły w gruzach. Cała gospodarka jest zniszczona, a produktywność zatrzymuje się. To właśnie przydarzyło się tym ludziom.

I krótka uwaga: odnosi się to do deptania oliwek. Zwykle, gdy myślimy o przetwórstwie rolnym, mielibyśmy do czynienia z tłoczeniem winogron i wyciskaniem oliwek, ale Micheasz mówi, że tłoczenie oliwek, co może wskazywać na ich desperację. To tylko szybkie zdjęcie.

Oto jak wyglądała tłocznia oliwek. Ten po lewej stronie rzeczywiście pochodzi z pierwszego tysiąclecia p.n.e. Ta po prawej stronie bardziej przypomina I wiek naszej ery, czasy Jezusa, ale można zauważyć, że były to duże operacje.

Wrzucasz tam oliwki, a potem po prostu rozgniatasz je dość ciężkimi kamieniami. Kroczenie nie jest tym, czego byśmy się spodziewali. Być może robią to na bardzo małą skalę.

W porządku. Cóż, Omri i Achab, werset 16a, ustawy Omriego zostały zachowane. Och, czy to nie miło z ich strony? Są zajęci robieniem tego, o co poprosił ich Omri.

I w każdym uczynku domu Achaba postępowaliście zgodnie z ich radą. I mam małą uwagę, aby po prostu zdawać sobie sprawę z ironii. Nie są w stanie zrobić tego, o co poprosił ich Pan, i zapominają o tym wszystkim, ale och, czy są zajęci przestrzeganiem tego, czego nauczała dynastia Omriego, co oczywiście ma wiele wspólnego z fałszywym kult Baala itp. itd.

Oto nasze pytanie. O czym powinniśmy pamiętać w sprawie Omriego i Achaba? Tylko trochę mapy. Kiedy Omri założył swą stolicę, uczynił to w Samarii.

I rozmawialiśmy o tym, zdaje się, na pierwszym lub drugim wykładzie. To było tak, jakby szeroko rozłożył ramiona geopolitycznie i powiedział: witajcie. Zamierzam uwzględnić wszystkie te elementy kultury, co oznacza powiązania z Fenicją i innymi punktami na zachodzie oraz bogactwo dynastii Omri.

Perry opowiadał i pokazał ostatnim razem kilka zdjęć na temat Samarii i znalezionych tam kości słoniowych, które są po prostu naprawdę dobrze zrobione, dobrze obrobione i prawdopodobnie importowane, co wskazuje, że był to bogaty czas. Społeczno-ekonomicznie wyglądało to dobrze. Religijnie, okropnie.

Sugerowałem, że w całą tę strukturę wykorzystywania społeczno-ekonomicznych korzyści Fenicji i innych miejsc wpleciono już to, że Izebel, żona Achaba, syna Omriego, wprowadziła kult Baala. To już było i było częścią tego, co się działo. Widzieliśmy to podczas incydentu z Baal Peorem, ale tutaj staje się to religią państwową, kultem Baala.

I oczywiście nasza kradzież winnicy Nabota, którą zaaranżowała Izebel, zemsta i fałszywa egzekucja Nabota, za to wszystko, za co była odpowiedzialna, i zasugerowaliśmy, że kiedy czytamy Micheasza 2, ten incydent może kryć się za przejęciem majątku i ewentualnie przejęcie spadku. Cóż, nie trzeba dodawać, że jest to przepis na całkowitą katastrofę. Zamknąć.

Werset 16, ostatnia część. Wydam cię na zagładę, a twoich mieszkańców na syczenie, i będziesz nosić hańbę mojego ludu. Zniszczenie i upokorzenie – o to właśnie chodzi w syczeniu, prawda? Zarzut.

A potem kończy z moimi ludźmi. Zakończymy teraz kilkoma refleksjami i będziemy mogli wyciągnąć wnioski z tego rozdziału i innych miejsc. Obawiam się, że powinniśmy pamiętać, że czasami nie radzimy sobie wcale lepiej niż Izraelici, ale Bóg wzywa nas, abyśmy pamiętali i wiedzieli, a nie zapominali o Bożej wierności.

Coś w rodzaju stycznej, nie stycznej, ale pomocniczej w stosunku do materiału z wersetów 6 i 7. Jeśli myślimy o zbliżeniu się do Boga, jak mam się do Niego zbliżyć? Przede wszystkim powinniśmy być przytłoczeni naszą potrzebą pokuty, bardziej niż czymkolwiek innym. A potem dwie dodatkowe sprawy. Bardzo łatwo jest popaść w szersze wartości kulturowe, nawet po wyzwaniu zawartym w wersecie 8. Jest to szczyt etyki i wspaniałego, dobrego uwielbienia Pana.

Pozostała część rozdziału dotyczy tego, jak zesli z powrotem na swoje wartości kulturowe, a okazało się, że nie są zbyt dobrzy, nie są doceniani. I wreszcie, żeby w pewnym sensie postawić nas na tym samym celowniku co Izraelici, my także wpadamy z powrotem w te destrukcyjne i egoistyczne wzorce. Niezbyt miło na tym zakończyć, ale przed nami jeszcze rozdział 7.

Więc masz to. Koniec rozdziału 6.

To jest dr Elaine Phillips podczas jej nauczania na temat Księgi Micheasza, proroka za obwodnicą. To jest sesja 7, Micheasz 6.